

Cieszyn jakiego już nie ma

Data publikacji: 26.01.2013 10:20

Prelekcja Tadeusza Kopoczka zatytułowana ?Cieszyn jakiego już nie ma: CIESZYN PRZEŁOMU XIX/XX WIEKU? przyciągnęła w czwartkowe popołudnie 24 stycznia do klubu ? Nasz Kącik? w cieszyńskim Domu Narodowym istne tłumy.

Ciekawi jak wyglądał nadozlieński gród dwa wieki temu nie zmieścili się w sali klubu, sporo osób tłoczyło się na stojąco w tyle sali. Najwyraźniej temat, w dodatku przedstawiony przez prelegenta znanego jako rzetelny i pełen pasji dziennikarz, publicysta i miłośnik regionu, wzbudził ogromne zainteresowanie Cieszyniaków.

Tadeusz Kopoczek przez lata pracując w Głosie Ziemi Cieszyńskiej publikującym sporo materiałów dotyczących historii regionu zgromadził sporo cennych, archiwalnych zdjęć. Wspominał, że czytelnicy często przynosili mu stare fotografie bądź do skopiowania, bądź po prostu mu je dawali. On nie poprzestawał na ich przyjęciu i opublikowaniu. Skrupulatnie je opisywał tworząc cenne archiwum. Często otrzymywał zdjęcia nie wiadomo jakiego zakątka miasta. Wówczas wyruszał na poszukiwania uwiecznionego zaułka. - ***Kiedy otrzymałem to zdjęcie, nie mogłem odkryć, w którym miejscu Cieszyna zostało zrobione. Z żoną, która zawsze wiernie mi towarzyszy przy penetrowaniu miasta w celu porządkowania zbiorów, ustalenia, gdzie to jest, z negatywem zdjęcia chodziliśmy po mieście we wszystkie możliwe kierunki, zaglądaliśmy do każdego zaułka i przymierzaliśmy, gdzie by to mogło być. Aż w końcu znaleźliśmy*** - wspominał Tadeusz Kopoczek, jak odkryli, że zdjęcie przedstawia nie istniejący już domek, w miejscu którego później wzniesiono Grand Hotel „Austria”, w którym obecnie mieści się drogeria Rossman.

Tadeusz Kopoczek nie tylko pokazał szereg ciekawych, archiwalnych zdjęć, ale także odkrył przed słuchaczami wiele ciekawostek. Nie wszyscy bowiem wiedzieli, że na przykład dzisiejsza ulica Mennicza dawniej od Rynku do Starego Targu nosiła nazwę ulicy Niemieckiej, a od Starego Targu do dołu ulicy Polskiej, czy że ulica Hażlaska wybrukowana została bardzo późno przy wykorzystaniu kostki brukowej z ulicy Głębokiej, która zyskała wtedy nową nawierzchnię. Pokazał także między innymi zdjęcie, na którym widać, że między pałacykiem Celesty, a kamienicą, w której po czasie znalazł się słynny sklep Grinfelda (obecnie Rossman) znajdowało się tak zwane igielne ucho, czyli przejście do Studni Trzech Braci na szerokość jednej osoby.

Tadeusz Kopoczek opowiedział także szczegółowo o przeszłości miejsca, w którym obecnie stoi Dom Narodowy. Otóż była tam niegdyś gospoda, a później hotel. Jego właściciele w obawie, że jego zajazd z ubikacją na korytarzu i umywalnią w postaci ceramicznej misy i dużego dzbanka nie wytrzyma konkurencji hotelu Pod Brunatnym Jeleniem o nieco wyższym standardzie wystawili budynek na sprzedaż. Wówczas grono świątłych narodowców z Cieszyna postanowiło obiekt ten odkupić, dobudowano salę widowiskową i w 1901 roku oddano do użytku.

Długo można by jeszcze słuchać ciekawostek związanych z miastem i oglądać stare fotografie. Wszyscy zainteresowani tematem już mogą zarezerwować sobie popołudnie 7 lutego. O 17.00 w Domu Narodowym zaplanowano drugą część spotkania.

(indi)

[ZOBACZ FOTOREPORTAŻ>>>](#)